

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biuro Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31.
Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. Łokotowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 131.692.
 Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
na prowincji

20 Mk.

PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	400 — Mk
we Lwowie z dostawą	500 — Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	600 — Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650 — Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8-2 i 5-7 i biuro S. Łokotowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Lwów, dnia 21. stycznia.

Pokłonmy się wielkiej rocznicy.

Pokłonmy się wielkiej rocznicy dnia dzisiejszego i błogosławmy jej.

Drogą nam była czasu niewoli, stała się jeszcze droższą, odkąd w oswojonej Ojczyźnie święcić nam dano chwalebne i czcigodne styczniowego powstania wspomnienie.

W Polsce przez trzy zabory rozszarpanej chwytaliśmy się kurczowo przykładów bohaterstwa, by w nas duch nie zamarł. Ze czcią i rewnie przyciskaliśmy do serca cierniową koronę Roku 1863, ufni, że od żaru tych uczuć okryje się ona zielenią nowych, ofiarnych czynów. I tak z roku na rok podsycany był zapal dla świętej sprawy, jakoteż wiara w jej zwycięstwo: „Garścią szaleńców”, którzy ongi ku zdumieniu świata całego ośmielili się rzucić wyzwanie największemu z potentatów Europy, pozostała dla pokoleń, co po nich przyszły, przewodniczką w pochodzie ku przyszłości.

W przysposabiającej się do nowego życia Polsce wsiąkała w umysły nauka, że choćby z gołą pięścią trzeba będzie uderzyć kiedyś znowu na wroga, by Polskę wydobyć z niewoli. Tymczasem zaś należy pracować: dla nabrania sił, iżby przyszła walka dała nam możliwie najwięcej widoków zwycięstwa, a nie rozbiła się znowu, jak głowa uderzeniem o mur; dla ugruntowania idei Roku 1863, a ten wystąpił pod sztandarem równości i braterstwa; a ten skrważył się, walcząc o Polskę w duchu demokratycznym, o Ojczyznę, która wszystkim swym dzieciom byłaby matką równie dobrą i równie sprawiedliwą.

Tak pamięć o Roku 1863 sprawiła, że w Polsce pod trzema zaborami jedna wrzała praca i w myśl jednego ideału. I dlatego, gdy uderzył dzwon dziejowy oczekiwaną godzinę, nie trzeba było dopiero szukać się w rozprószeniu, gdyż wszędzie — nad Wisłą, czy nad Wartą, czy tu, ku wschodowi, każdy Polak wiedział, jaką jest jego powinność. A kiedy zjednoczona Polska, w krwi dzieci swych ukapana, stanęła znowu na gruncie rzeczywistości, była to Polska w duchu zasad Roku 1863, Polska ludowa.

I taką mamy ją dzisiaj. Tylko ukrzepić dzieło; tylko udostojnić wytepieniem błędów, co jeszcze pozostały z zatrucia jadem niewoli; tylko pełniejszym, niżli dotąd i powszechniejszym zrozumieniem idei państwowej wykazać, żeśmy godni wielkiego szczęścia, jakim jest własne państwo.

W domu niewoli rocznicę powstania styczniowego opromieniała bolesna tęsknota do wol-

ności. Obecnie, gdy źródła tęsknoty wyschły, gdy posiadamy wreszcie ową wolność, Ojczyzna ku wspomnieniom Roku 1863 zwraca się sercem

przepełnionem wdzięcznością, dobrze świadomą, ile ma mu do zawdzięczenia.

Ojciec św. umarł?

Rzym. (AW) „Popolo Romano“ podaje wiadomość o śmierci Ojca św. Urzędowego potwierdzenia wiadomości brak.

Exposé Poincarego.

Nowy prezes gabinetu francuskiego nie zawiódł oczekiwań. Wygłoszone wczoraj w Izbie deputowanych exposé odpowiada w zupełności fizjonomii politycznej tego energicznego męża stanu i stało się pierwszorzędnym zdarzeniem politycznym.

PRZECIW BEZWZGLĘDNEJ PROPAGANDZIE.

Prezydent Poincaré tak rozpoczął: Najenergiczniejsze nasze usiłowania tylko wtenczas uratują finanse Francji, jeżeli Niemcy, na których rachunek wyłożyliśmy już tyle miliardów, wypełnią wszystkie przyjęte zobowiązania i naprawią wyrządzone szkody. Byłoby to krzyżującą niesprawiedliwością, żeby kraj, który niezasłużenie tyle przecierpiał i którego wiele departamentów zostało zniszczonych przez inwazję, musiał po zwycięstwie odbudowywać swoim kosztem ruiny i gdyby swoim obywatelom musiał narzucić opłacanie pensji i odszkodowań pozostałym po ofiarach wojny wdowom i sierotom, poszkodowanym przez wojnę i rodzinom tych, którzy przez nieprzyjaciela zostali rozstrzelani. Bezwstydną propaganda, której duchowi sprawy dadzą się bardzo łatwo odkryć, zwraca się dziś przeciw Francji i usiłuje przedstawić fałszywie jej stanowisko i zamiary.

Przedstawia się nas, jakobyśmy byli owładnięci pewnego rodzaju imperjalistycznym szaleństwem. Francja broni tylko układów międzynarodowych i nie daje posłuchu uczuciu nienawiści i chęci zemsty, ani też podszeptom imperjalizmu.

PODSTAWOWE WARUNKI ODBUDOWY ŚWIATA.

Rząd jest zdania, że podstawowym warunkiem ogólnej odbudowy świata jest odbudowa spustoszonych obszarów tych dwóch krajów, które pierwsze zostały napadnięte: Belgii i Francji. Jeżeli Niemcy tej najważniejszej kwestji odszkodowań nie wypełnią, będziemy musieli zbadać zarządzenia, do których należy się uciec wedle zapatrywania komisji odszkodowawczej i pierwsze z tych zarządzeń będzie dotyczyło bezwzględnie koniecznych zastawów i gwarancji, zarządzenia skutecznej kontroli planu budżetu niemieckiego, wydawania banknotów i wywozu niemieckiego.

FRANCJA CHCE BYĆ LOJALNA.

We wszystkich tych różnych sprawach, oraz w tych, przed którymi jeszcze staniemy, zachowywać się będziemy lojalnie i w porozumieniu z naszymi sprzymierzeńcami.

Skuteczną gwarancją pokoju jest istnienie umów między narodami złączonymi wspólnością interesów. Mam tu na myśli narody małej ententy, której narodziny Francja powitała przyjaźnią, a której postęp śledzi z całą sympatią.

CZEGO FRANCJA ZAŻĄDA W GENUI?

Sprzymierzeni rozesłali zaproszenia na Konferencję w Genui. Będziemy żądać z naciskiem, aby warunki ustalone przez sołuszników w programie w Cannes, zostały przed rozpoczęciem wszelkiej dyskusji przyjęte lub odrzucone. Porozumiewamy się z Włochami i Anglią, aby spróbować przeszkodzić podjęciu kroków nieprzyjacielskich pomiędzy Grecją a Turcją, ażeby w porozumieniu z naszymi sprzymierzeńcami wyciągnąć korzyści z umowy angielskiej i aby wreszcie przywrócić znowu pokój w Europie i móc w ten sposób wykonywać swobodnie nasz mandat w Syrii. Nieomieszkam także dodać, że chcemy utrzymać przyjazne stosunki z wszystkimi innymi narodami, które u naszego boku walczyły o prawa ludzkie, szczególnie ze Stanami Zjednoczonymi.

PONOWNE PRZEMÓWIENIE POINCARÉ'GO.

W ciągu dyskusji wywołanej tem oświadczeniem rządowym, odpowiadając na interpelację socjalisty Varenne'a i komunisty Cachin'a, zabiera ponownie głos prezydent ministrów Poincaré i przypomina, że wojna wybuchła bez winy Francji. Cała polityka Francji musi być podporządkowana wielkiemu problemowi zagranicznemu. Rząd chce jedynie wykonania traktatu wersalskiego. Różnice opinii pomiędzy Francją a Anglią dotyczą wyłącznie sposobu wykonania traktatu. Poincaré wypowiada się stanowczo za przedwstępniem omawianiem z rządem angielskim spraw spornych w drodze dyplomatycznej.

NIEMCY MUSZA ZAPŁACIĆ.

Położenie Francji wymaga w sposób imperatywny, aby zapłacone zostało przez Niemcy wszystko, co zapłacone być może. Najmniejsza z naszej strony rezygnacja z należnych nam wierzytelności byłaby tylko zachęceniem nieprzyjaciela do wznowienia dawnych planów agresywnych. Następnie mówca przechodzi do sprawy odpowiedzialności za wybuch wojny. Co się tyczy konferencji genueńskiej, to Niemcy będą niewątpliwie usiłowały wyzyskać ją dla podjęcia sprawy traktatu wersalskiego. Otóż premier francuski stwierdza raz jeszcze, że pod tym względem będą poczynione wszelkie środki ostrożności przeciw planom niemieckim.

Z Rady Ministrów.

Warszawa. (PAT.) Rada Ministrów na posiedzeniu 19. bm. przyjęła projekt ustawy o państwowej pomocy przy odbudowie budynków zniszczonych lub uszkodzonych wskutek wojny, przy budowie budynków dla osadników i projekt ustawy upoważniającej Ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu do ograniczenia przewozu towarów przez granicę. Następnie przeprowadziła Rada Ministrów dyskusję nad sposobami zwalczania epidemii i postanowiła przedsięwziąć środki zmierzające do ograniczenia napływu emi-

grantów. Dalej uchwalono rozporządzenie w przedmiocie sądownictwa doraźnego na obszarze b. zaboru rosyjskiego, rozporządzenie w przedmiocie zmiany niektórych przepisów normujących organizację sądownictwa i postępowanie sądowe-cywilne w województwach wschodnich, oraz rozporządzenie w przedmiocie rozciągnięcia mocy obowiązującej ustawy o wydzierżawieniu niezagospodarowanych obszarów rolnych na terenie Spisza i Orawy, przyłączonym do Polski. Wreszcie zatwierdzono statut związku pracowników kolejowych z wykształceniem średnim i postanowiono włączyć do miasta Pułuska wieś Górki.

wy, zaś nominacja odbywała się bez ingerencji wydziału powiatowego. Wójtom gmin, względnie sarżadom mają być przydzieleni do pomocy pisarze, a kwalifikacje ich ustanawiają rady wojewódzkie.

Komisja wodna pod przewodnictwem p. Hausniera, przy udziale marszałka Trampezyńskiego uchwalila przyjąć do wiadomości sprawozdanie z postępu prac przygotowawczych dla opracowania projektu kanałów żeglugowych. Wezwano rząd, aby przed opracowaniem projektów szczegółowych zasięgnął opinii znawców technicznych i handlowych.

Komisja skarbowo-budżetowa. P. Löwenstein referował wnioski pp. Osieckiego i Potiatowskiego w sprawie dostosowania skali opodatkowania spadków i darowizn do obecnego stanu waluty i wypowiedział się za tem, aby nadać ministrowi skarbu prawo regulowania tej skali w drodze rozporządzeń ministerjalnych. Po dyskusji przyjęto ustawę w brzmieniu rządowym.

Komisja wojskowa rozpatrywała w dalszym ciągu ustawę o pragmatyce oficerskiej. Przyjęto sporny art. 87 w nowym brzmieniu.

Komisja konstytucyjna. Przyjęto wniosek p. Lutosławskiego o rozpoczęcie drugiego czytania projektu ustawy o ordynacji wyborczej. W dyskusji o kompetencji władz naczelnych przyjęto według referatu p. Halbana rozdział kompetencji ministerstwa skarbu. Dalej obradowano nad kompetencją ministra sprawiedliwości.

Na posiedzeniu komisji prawniczej referował p. Grzedziński art. 3. projektu rządowego ustawy o zmianie ustawy o ochronie lokatorów (podwyżka stawek). Referent przedstawił konieczność całkowitego przerobienia dotychczasowej ustawy o ochronie lokatorów. Koniecznym jest zabezpieczenie, aby podwyższone stawki szły na remont i asekurację domów. Należy dalej stworzyć fundusz państwowy na rozbudowę miast, na który składaliby się tak lokatorzy, jak i właściciele domów. Należy zmusić właścicieli placów niezabudowanych w miastach, aby przystąpili do budowy, lub oddali gminom swoje place pod budowę po cenach przystępnych, a to pod groźbą wywłaszczenia opornych właścicieli.

P. Lieberman wniósł, aby teza referenta była podana członkom komisji na piśmie, ażeby się mogli nad nią zastanowić. Wybór nowego referenta odłożono do następnego posiedzenia.

Komisja rolna rozpatrywała wniosek nagły

SEJM WALNY.

279 posiedzenie Sejmu z 20. bm.

Odesłano do komisji w pierwszym czytaniu kilka ustaw, poczem przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o upoważnieniu ministra skarbu do udzielenia gwarancji do 2 milionów ft. szterl. dla organizacji rolniczo-handlowych.

Przystąpiono do rozprawy szczegółowej w sprawie ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych. Ustawę przyjęto w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odłożono do wtorku.

Przystąpiono do sprawy straży granicznych. Zasadniczo stanęła komisja na stanowisku, że bataliony celne powinny być cywilne, a nie wojskowe. Co do granic zachodnich komisja uchwalila rezolucję wzywającą rząd do oddania straży celnej pod kompetencję ministerstwa skarbu. Co do granic wschodnich, to dotychczas jest tam straż celna wojskowa i policyjna, a obie podlegają aż trzem ministerstwom.

Dalsze rezolucje domagają się reorganizacji batalionów celnych i wprowadzenia dla tych batalionów sądów doraźnych, oraz kar administracyjnych dla tych, którzy przekraczają granice nielegalnie i przemycają towary. Rezolucje te przyjęto.

Przystąpiono do spraw petycji wpływających do Sejmu od zdemobilizowanych oficerów i żołnierzy. Komisja proponuje następującą rezolucję: Wzywa się rząd, aby jak najrychlej przedłożył projekt ustawy mającej na celu dostarczenie odpowiedniej pracy i robót zdemobilizowanym oficerom i żołnierzom wojsk polskich. W głosowaniu przyjęto rezolucję.

Sprawę nagłości wniosku Z. L. N. w sprawie „Strzelca”, zdjęto z porządku dziennego z po-

wodu choroby ministra spraw wojskowych i przekazano ją komisji wojskowej.

P. Bryl uzasadnia nagłość wniosku P. S. L. w sprawie wstrzymania kredytu na odbudowę przez ministra skarbu. Proponuje rezolucję z wezwaniem rządu, aby natychmiast otworzył kredyt na odbudowę kraju na podstawie obowiązujących ustaw.

Przedstawiciel ministerstwa skarbu dr. Mikulecki zawiadomił, że projekt ustawy o odbudowie został uchwalony na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów i w tych dniach będzie przedłożony Sejmowi. Chwilowe wstrzymanie kredytów w okręgu warszawskim i lubelskim zostało dziś cofnięte.

Nagłość uchwalono. Natomiast odrzucono przyjęcie zaraz wniosku in merito. Sprawę przekazano komisji.

P. Gdyk oznajmił, że komisja ochrony pracy, przemysłowa i budżetowa proponują na członków komisji dla zbadania kryzysu przemysłowego i sposobów zaradzenia mu pp. Gdyka, Waszkiewicza, Rudnickiego, Diamanda, Gralińskiego, Wierzbickiego, Pączka, Średniawskiego. Izba wybór ten zatwierdziła.

Następne posiedzenie we wtorek o g. 4 popoł.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) Komisja administracyjna rozpatrywała projekt ustawy o gminie miejskiej. Komisja wypowiedziała się za tem, aby charakter służbowy pisarzy gminnych był kontrakto-

EMIL ANDREOLI.

Czcigodnej pamięci Augusta Kręckiego, żołnierza i Sybiraka, pamiątek polskich nie-strudzonego zbieracza — fragment pracy, do której mnie zachęcał, poświęcam. Światała wiosna 1863 roku.

Od stolicy Francji do lasów mazowieckich, gdzie kładli się na krwawych pobojuwiskach straceńcy, szedł dwugłos — ostatni.

— O sublimne Pologne! — wzdychał stary Barbier.

— Czyż wy dla nas nic, prócz lzy? — pytała nieśmiało powstańcza piosenka.

Młody profesor historii paryskiego liceum, w którym płynęła po ojcach krew korsykańska, odczuł instynktownie, że do wiotkich papierowych dowodów sympatii należałoby dołożyć trochę orężnej stali, trochę rumianej krwi.

„Il fallait bien que quelques uns aillent verser leur sang!

Nie miał szczęścia do Polski młody Korsykanin. Walki i przygód wojennych nie zagnał prawie, napił się za to cierpień do syta.

Nie rozślawił jego nazwiska wspomnienia przebytej niedoli!

Zdławione, zgaszone zostały te wspominki, ani wróg, ani przyjaciel ich nie zna.

Różne mają „fata“ i książki i ludzie.

L

KRZYKAWKA.

C'est une triste histoire que je raconte.

(A. De Pologne en Sibirie).

Emil Andreoli urodził się w r. 1835 w Besancon z rodziny pochodzenia korsykańskiego.

Uważał się zawsze za Francuza i tylko za Francuza. W charakterze jego połączyły się jednak cechy obydwóch nacji: francuski „algebraiczny“ zdrowy rozsądek i „esprit“ gallicki z namiętną i mściwą zaciętością korsykańską.

W r. 1863 Andreoli, filozof ukończony był profesorem historii w liceum paryskim. Zajmował się literaturą i dziennikarstwem, miał stosunki z redakcją „Temps“ (mimo że wyznawał zasady radykalno-demokratyczne). Na wyjazd do Polski zdecydował się nagle, nie uprzedziwszy nawet rodziców, wiedząc dobrze, żeby go od awanturniczego zamiaru odwodzili

Miał ze sobą listy do generała Mierosławskiego i nasłuchawszy się w Paryżu opowiadań jego wielbicieli, sądził, że w Krakowie zastanie dyktaturę „pana Ludwika“. Tymczasem spotkało go na wstępie rozczarowanie. Niesnaski między niedoszłym dyktatorem a Komitetem Centralnym, spory między dowódcami poszczególnych oddziałów: wir nieporozumień, kłótni i ambicji.

W tym chaosie wpadł na człowieka, który odrazu podbił go swym urokiem. Był to pułkownik garibaldijski: Franciszek Nullo. Nieskory do chwalby Francuz kreśli sylwetkę wprost entuzjastyczną tego człowieka rycerskiego i bezinteresownego, który „przyszedł oddać swą dzielną szpadę na usługi Polsce powstającej, a stał po za obreńbem intryg i partji“.

„Człowiek lat około 36, o postawie marsowej nacechowanej piękną i szlachetną energią. Z jego wielkich oczu patrzyła sama szczerść, sama dobroć i odwaga. Twarz miał smagłą, pełną męskiej urody. Srebrne nitki przetykały już jego bujne włosy. Był to człowiek, który budził bezwzględne zaufanie i sympatię, kto go zobaczył, musiał go pokochać odrazu.

„Jeżeli kto był bezinteresowny, to chyba on. Mówił: „Jesteśmy wszyscy oficerami, ale przyszlizmy służyć Polsce, jak prości żołnierze. Niech się nikt nie kępuje moim stopniem pułkownika. Nie służyłem Ojczyźnie mojej dla epoletów i nie po stopnie i rangi tużyny przyszli. Nie będę żądał niczego, nie przysporzę kosztów nikomu, bo nawet karabin mam swój własny i w razie potrzeby poniosę go, jak prosty żołnierz“.

Andreoli mając już w Krakowie kółko znajomych i rodaków mógł oddać pułkownikowi kilka usług — uprzedził go o pościgu krakowskiej policji, dopomógł w wyszukaniu bezpiecznego schronienia, w którym Nullo studując mapy, obmyślał plan wtargnięcia do Królestwa, a wreszcie w domu pp. Lewickich zapoznał go z p. Józefem Miniewskim, twórcą formującego się właśnie oddziału powstańczego. Delegaci Rządu Narodowego ofiarowali Nulloowi wspólną z Miniewskim komendę nad partją z 500 ludzi złożoną, do których miał się przyłączyć legion cudzoziemski. Przytem ofiarowano zároveň Nulloowi, jak Miniewskiemu tytuł generała. Dzień wymarszu został oznaczony na 3. maja.

Ciekawie zbiega się ten plan z wkroczeniem strzeleckich oddziałów w r. 1914:

„Noi dovevano, appene passate le frontiere, in una notte, raggiugnere Kielche borgada di qualche importanza“ píše adiutant Nulla, Luigi Caroli — i opisuje, jak Nullo chciał z nienacka zaskoczyć załogę moskiewską, dać chrzest ognia młodemu ochotnikom i wziąć również niespodzianym atakiem Olkusz... (Archiwum prywatne hr. Camozzi-Verlowa w Bergamo).

(Dalszy ciąg. nast.) Karolina Bielańska.

p Brejskiego w sprawie sprzedawania osad po kolonistach niemieckich w b. dzielnicy pruskiej.

Na posiedzeniu komisji opieki społecznej nadzwyczajny komisarz do spraw repatriacji p. Grabski referował sprawę obecnego stanu repatriacji, stojąc na stanowisku, że prace nadzwyczajnego komitetu sanitarnego J. U. R. i Urzędu repatriacyjnego powinny być skoordynowane. Naczelny komisariat sanitarny powinien się zająć stosunkami zdrowotnymi, zaś J. U. R. wyżywieniem repatriantów i repatriacją. Następnie podniósł p. Grabski, że czyni usiłowania w kierunku rozdziału czynności między instytucje humanitarne-społeczne, wreszcie mówił o ustanowieniu pełnomocników dla szybszego kierowania sprawą repatriacji.

Specjalna komisja dla Jaworzyny.

Praga. (PAT.) Na onegdajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych senatu omawiał dr. Penesz kwestję czesko-polskiej umowy politycznej, tudzież sprawę Jaworzyny. Powtórzył on w odpowiedzi na interpelację wyjaśnienia, udzielone już w komisji spraw zagranicznych parlamentu czeskiego i dodał, że tekst polsko-czeskiej umowy politycznej nie został dotychczas dlatego oficjalnie ogłoszony, ponieważ toczą się pertraktacje co do szeregu drobniejszych spraw. Sprawa Jaworzyny zostanie rozwiązana w ten sposób, że utworzona będzie specjalna komisja, która wspólnie z delegacją polską przystąpi do rozwiązania tej kwestji.

Posłowie do Sejmu Wileńskiego.

Według danych nieurzędowych do Sejmu wileńskiego wejdą posłowie następujący:

I. z ramienia polskiego centralnego Komitetu wyborczego: 1) Karol Hryniewicki, arcybiskup; 2) Mieczysław Engiel, adwokat; 3) Aleksander Zwierzyński, dziennikarz; 4) Witold Bańkowski, prezydent m. Wilna; 5) Ignacy Olszański, ksiądz; 6) Stanisław Brzostowski, przemysłowiec; 7) Edward Surwillo, kolejowiec; 8) Feliks Raczkowski, inżynier; 9) Zygmunt Federowicz, nauczyciel; 10) Zygmunt Sołowiej, rachmistrz; 11) Stanisław Maciejewicz, ksiądz-poseł; 12) Wiktor Czarnowski, urzędnik; 13) Zbigniew Jasiński, adwokat; 14) Wiktor Bukrabe, handlowiec; 15) Adam Kuleszo, ksiądz; 16) Stanisław Dubicki, rolnik; 17) Władysław Okulewicz, rolnik; 18) Jan Falewicz, prezes sejmiku; 19) Franciszek Kardis, rolnik; 20) Michał Kiejewski, rolnik; 21) Kazimierz Mickiewicz, rolnik; 22) Franciszek Mejnarrowicz, rolnik; 23) Aleksander Żyliński, agronom; 24) Izidor Czychowicz, rolnik; 25) Antoni Kłyszajko, rolnik; 26) Stefan Lewkis, kolejarz; 27) Rudolf Bergman, aptekarz; 28) Kasper Orechwo, rolnik; 29) Zygmunt Czerwiński, rolnik; 30) Ludwik Bałaban, ksiądz; 31) Józef Zmitrowicz, prawnik; 32) Romuald Sopełko, lekarz; 33) Kazimierz Wodejko, rolnik; 34) Romuald Szurkowski, ksiądz; 35) Józef Lepusza, rolnik; 36) Jan Moroz, ksiądz; 37) Hipolit Haruszewicz, doktor; 38) Antoni Rauba, rolnik; 39) Franciszek Pieciuk, ksiądz; 40) Bolesław Lisowski, oficer. — Do liczby posłów, należących do klubu centralnego Komitetu wyborczego, wejdzie jeszcze prawdopodobnie trzech posłów, wybranych z list miejscowych powiatu brasławskiego.

II. Z ramienia naczelnych Rad Ludowych ziemi wileńskiej: 1) Józef Jackiewicz, rolnik; 2) Stanisław Janikowski, dziennikarz; 3) Adam Piotrowski, rolnik; 4) Ignacy Achramowicz, rolnik; 5) Józef Lozowski, rolnik; 6) Józef Mackiewicz, rolnik; 7) Piotr Burak, rolnik; 8) Szymon Greczanin, rolnik; 9) Antoni Bernacki, urzędnik; 10) Antoni Szwabowicz, rolnik; 11) Wacław Grabowski, ksiądz; 12) Józef Małowieski, nauczyciel; 13) Aleksander Marcinkowski, nauczyciel; 14) Józef Dzierkacz, rol.; 15) An. Lokuciejewski, nauczyc.; 16) Władysław Chomiczewski, aptekarz; 17) Agaton Rutkowski, urzędnik; 18) Jan Wojnowicz, rolnik; 19) Michał Zakrzewski, rolnik; 20) Bronisław Kulesza, rolnik; 21) Antoni Zalewski, dziennikarz; 22) Ludwik Sperski, rolnik; 23) Feliks Sybotowicz, rolnik; 24) Zygmunt Gasparaniec,

rolnik; 25) Kajetan Rożłowski, rolnik; 26) Kazimierz Kozłowski, rolnik; 27) Władysław Horowicz, redaktor; 28) Bolesław Żebrowski, rolnik; 29) Józef Kiejewicz, rolnik. — Do listy tej wejdzie prawdopodobnie trzech posłów z bloku Demokratycznego z okręgu wyborczego Wasyliszki i trzech posłów z list miejscowych okręgu brasławskiego.

III. Z ramienia polskiego Stronnictwa Ludowego ziemi wileńskiej: 1) Piotr Pietkiewicz, rolnik; 2) Antoni Mickiewicz, rolnik; 3) Marian Świechowski, literat; 4) Michał Przewłocki, rolnik; 5) Andrzej Mickiewicz, rolnik; 6) Bronisław Krzyżanowski, adwokat; 7) Adam Wojnicz, rolnik; 8) Jan Piłsudski, sędzia; 9) Witold Staniewicz, doktor filozofji; 10) Maciej Adamowicz, rolnik; 11) Bronisław Wędziogolski, pułkownik; 12) Bonifacy Baranowski, rolnik.

IV. Z ramienia polskiego Związku Ludowego „Odrodzenie“: 1) Stanisław Helman, rzemieślnik; 2) Antoni Halko, student; 3) Leon Sawicz, kolejarz; 4) Aleksandra Karnicka, biuralistka; 5) Antoni Trabsza, rolnik; 6) Stanisław Maszczyk, student; 7) Stefan Mickiewicz, adwokat.

V. Z ramienia P. Z. L. „Odrodzenie“ i Bloku Demokratycznego: 1) Bronisław Szeptunowski, technik; 2) Edward Stefanowicz, rolnik; 3) Wiktor Polak, rolnik.

VI. Z ramienia Bloku Demokratycznego: 1) Marian Jankowski, urzędnik; 2) Janusz Ostrowski, radca; 3) Władysław Waszkiewicz, felczer; 4) Czesław Nusbaum, dyrektor banku; 5) Adam Uziembło, literat; 6) Antoni Przybytko, rolnik.

VII. Z ramienia polskiego demokratycznego Komitetu wyborczego: 1) Witold Abramowicz, adwokat. — Ponadto demokraci z ramienia Bloku Demokratycznego w liczbie trzech.

VIII. Z ramienia Polskiej Partji Socjalistycznej Litwy i Białorusi: 1) Aleksander Zasztowt, inżynier; 2) Stanisław Bagiński, adwokat.

IX. Z ramienia poszczególnych gmin powiatu brasławskiego: 1) Aleksander Staszkiel, rolnik; 2) Wacław Szadurski, prawnik; 3) Alfons Jozanis, agronom; 4) Jan Szypillo, rolnik; 5) Leon Bobrowski, rolnik; 6) Witold Kwinto, rolnik. — Z liczby ostatnich sześciu posłów prawdopodobnie trzech wejdzie do ugrupowania, stworzonego przez posłów centralnego Komitetu wyborczego, trzech zaś do Klubu Rad Ludowych.

O Akademię eksportową dla Lwowa.

Dawne szlaki handlowe polskie. — Wiec w sprawie Akademii eksportowej. — Rezolucja.

(na) Lwów — jak wiadomo — leży na dawnym szlaku handlowym, prowadzącym z Rosji i aż z tajemniczego wnętrza dalekiej Azji na zachód Europy. Tu też, w tym grodzie kresowym dawnej Rzeczypospolitej polskiej krzyżował się z poprzednim drugi szlak handlowy wiodący z Polski z jednej strony na Moldawę i dalej przez Bałkan do Konstantynopola, z drugiej zaś na Węgry, z którymi Polska zawsze żywe utrzymywała stosunki. Nie dziw więc, że miasto nasze było z dawnien dawna miejscem postoju i punktem zbornym kupiectwa, zjeżdżającego tu z najdalszych stron świata z cennym towarem swoim.

Wszelakich osobliwości można było dostać a przynajmniej napatrzeć się we Lwowie. Brodaci Ormianie przywozili przepyszne dywany z Buchary i Smyrny, tkaniny z Kaszmiru i Indji — tak cienkie, że cała sztuczka jedwabiu mieściła się w puzderku nie większem od sporego jajka kurzego. Były tam i wyroby jubilerskie i wonności bardzo poszukiwane przez nadobne Lwówianeczki, które nie wahały się płacić je na wagę złota. Tatarzy przywozili broń wschodnią, na którą podówczas zawsze był popyt wielki oraz wszelakiego sprzętu końskiego dostatek. Nie brak też było na targach lwowskich żydów, którzy handlowali wszystkim po trosze — zupełnie jak teraz.

Ale teraz zmieniło się wiele we Lwowie. Droga na wschód przez Lwów oddawna zamknięta, bo austriackiemu zaborey szło o to, aby handel z Rosją i Azją innemi pokierować drogami. Było to dla niego i wygodniejsze i korzystniejsze. Obecnie zaś wschód cały jest dla nas jakby zakryty kotarą, za którą nie wiemy, co się czai. Przyj-

dzie jednak czas, a może nie jest on już zbyt daleki, gdy Rosja straci swe oblicze nibzbadango sfinksa, gdy trzeba będzie z nią nawiazać stosunki. Życie idzie naprzód wielkim krokiem, państwa dalej, niż my na zachód leżące poczyniły już kroki, żeby opanować rosyjskie rynki zbytu, zapewnić sobie rosyjski surowiec. Czy prędko będzie można zrealizować te plany — nie wiadomo. W każdym razie trzeba i nam poczynić przygotowania, aby nas nie zaskoczyły fakta, dokonane zabiegłością sąsiadów.

Już nawet coś się u nas w tym kierunku robi, tylko że nie zawsze może zupełnie zgodnie z interesami Lwowa i całego państwa. Jeżeli najbliższa droga ze wschodu na zachód Europy prowadzi przez Odessę, Kijów, Żmerynę, Płoskirów, Lwów, Kraków itd., jasną jest rzeczą, że stworzenie właśnie we Lwowie centrali dla handlu transitowego między Europą zachodnią a wschodnią i Azją należy do najżywoźniejszych naszych interesów. Tymczasem wśród miejscowości, jakie wymienia nasz układ handlowy z sowietami jako stacje dla handlu transitowego Lwów został zupełnie pominięty. Co więcej, są oznaki, że pewne sfery chciałyby cały ten handel skierować na punkt węzłowy Szepetówkę, a stamtąd dalej na Równó, Lublin, Warszawę. Już nawet buduje się w Równem wielkie magazyny i domy towarowe, mające służyć za składy transitowe.

Mimo tych zakusów Lwów nie zrezygnował ze swej ambicji, by znów stać się wielkiem emporjum handlowem na kresach wschodnich Rzeczypospolitej. Po Targach Wschodnich, które były wielkim krokiem ku odrodzeniu ekonomicznemu Lwowa powstaje myśl założenia tu akademii eksportowej, tj. instytucji przygotowującej fachowo wyszkolonych ludzi dla handlu ościennego.

Myśl ta powstaje równocześnie w sferach handlowych i w sferach młodzieży. I właśnie z inicjatywy młodzieży, t. j. 300 słuchaczy kursu abiturjentów Akademii handlowej we Lwowie został zwołany onegdaj wiec, na którym były reprezentowane wszystkie sfery naszego społeczeństwa. Przybyli reprezent. miasta i Województwa, kupiectwa i przemysłu, Izby handlowej i Targów Wschodnich, wreszcie instytucji naukowych i kulturalnych. Do prezydium wybrano prez. Stahla, r. Pawłowski, dr. Ruckera i r. Chajesa.

Po krótkim przemówieniu dr. Stahla, który wyraził radość, że podjęta została akcja, która powróci miastu dawne jego znaczenie, p. Augustyn imieniem młodzieży wygłosił referat, w którym uzasadnił potrzebę utworzenia Akademii eksportowej we Lwowie. Ścisłe rzecz biorąc nie trzeba było właściwie tego uzasadniać, gdyż, jak to wynikało z następujących przemówień wszyscy jednogłośnie tę potrzebę uznali.

Chodziłoby tylko o drogi, które, najprędzej doprowadziłyby do tego celu. Ponieważ, na razie przynajmniej na pomoc rządową liczyć nie można, przeto rzecz całą musiałaby być oddana inicjatywie prywatnej. Najodpowiedniejszym byłoby jak to zaznaczył r. Pawłowski stworzenie Instytucji miejskiej, której miasto dałoby pomieszczenie. — Istotnie, lokal, to rzecz w dzisiejszych czasach najważniejsza. Reszta kosztów obliczonych na około 10—15 tysięcy marek musiałaby ponieść społeczeństwo.

Po bardzo wyczerpujących przemówieniach pp. Grossmana, Loewenherza, Majerskiego i in. uchwalono rezolucję, przedłożoną przez referenta p. Augustyna, wyrażającą prośbę do Rady miejskiej i Izby handlowej o rozpoczęcie kroków w celu założenia we Lwowie Akademii eksportowej.

Reorganizacja biura Izby handlowej i przemysł.

Po ostatnim pełnym posiedzeniu Izby handlowej i przemysłowej nastąpiła reorganizacja biura Izby i zmiany tytułów jego urzędników. Tytuły sekretarza zostały zniesione, a w ich miejsce zaprowadzono tytuły dyrektorów i ich zastępców. Zostały też znacznie podwyższone pobory, a zamiast dotychczasowych rang XII., zaprowadzono rangę VI. Dotychczasowi sekretarze dr. Trawiński i L. Tenner zostali mianowani dy-

rektorami Biura, wicesekr. dr. Tomaszewski zastępcą dyrektora, adiunkci p. Tomaszewski i dr. Wachtel starszymi referentami w VIII randze, a referent p. Jasiński został stabilizowany i uzyskał X. rangę. Ponadto zatwierdzono także kwesję emerytalną dla wdowy i sieroty po sekretarzu bi. p. dr. Korkisie. W najbliższym czasie zostaną zreorganizowane i uregulowane pobory personalu niestalego.

KRONIKA.

Kalendarz: Niedziela, 22 stycznia. Rz.-kat.: 3 po 3 Króli. — Gr.-kat.: 1 po Boh. — Słowiański: Witalisława.

Poniedziałek, 23 stycznia. Rz.-kat.: Zaślub. NMP. — Gr.-kat.: Hryhorja — Słowiański: Wróciśława.

— **Wydział Tow. Uczestników powstania Polskiego r. 1863/4** zaprasza pp. członków Towarzystwa do wzięcia udziału w nabożeństwie, które się odbędzie w niedzielę dnia 22 stycznia o godz. 9 w kościele O. Jezuistów i w walnym zebraniu Towarzystwa tegoż dnia o godz. 4.30 popoł. w sali Sodalności Marjańskiej ul. Rutowskiego l. 10 II. p.

— **Związek chłopców Lwowa** wzywa swoich członków do wzięcia licznego udziału w obchodzie rocznicy powstania styczniowego, a to w nabożeństwie, które się odbędzie d. 22 b. m. (niedziela) o godzinie 9 w kościele OO. Jezuistów i w uroczystej akademii w sali ratuszowej o godz. 11.

— **Emerytury dla artystów i literatów.** „Kurier Warszawski“ donosi: Z inicjatywy Prezydenta Ministrów Ponikowskiego Ministerstwo oświaty przystąpiło do wypracowania projektu ustawy w sprawie ustanowienia emerytur dla wysłużonych artystów i literatów. Emerytur tych ma być 24, w połowie dla literatów, w połowie dla artystów.

— **W sprawie zbiórki złota** Dnia 25 b. m. w środę o godz. 5.30 wiecz. odbędzie się w dużej sali obrad lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej posiedzenie Naczelny Komitetu Popierania Skarbu Narodowego. Na posiedzeniu tem omawiana będzie sprawa ostatecznej a intensywnej zbiórki darów.

— **Powrót zakładników.** Dzisiaj rano przybywa do Warszawy partja repatriantów z Moskwy między nimi pułk. Czuma dowódca wojsk polskich na dalekim wschodzie oraz prof. Uniw. Jagiellońskiego Dyboski wywieziony swego czasu z Galicji wschodniej jako zakładnik.

— **W wielkim wieczorze autorów lwowskich,** który odbędzie się we środę, 25 b. m. o godz. 7 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej, weźmie udział między innymi znakomity poeta polski, obecny rektor Wszechnicy Jana Kazimierza, Jan Kasprowicz, który wypowie kilka sonetów z niewydanego jeszcze tomu przekładów swoich.

— **Na rzecz głuchoniemych** urządza okierującą się nimi małopolskie Stowarzyszenie „Nadzieja“ d. 28 b. m. w sali Czytelni Katolickiej (Piekarzka l. 28) Wieczór karnawałowy. Sfery kultury tańca oddane, a doświadczenie poucza, że są one w naszym mieście bardzo liczne), dobrze zapamiętać winny ową datę. I powinny na wspomniany wieczór nigdzie nie zaciągać zobowiązań, by w pełnym zastępnie jawnie się pod sztandarem „Nadzieji“.

— **O obrazach wysłanych na wystawę paryską.** Z Krakowa donoszą: W Muzeum narodowym odbyło się posiedzenie komitetu Muzeum, przy udziale osób, które oddały swoje dzieła sztuki na zesłaną wystawę w Paryżu. Okazało się, że eksponaty te jeszcze w lipcu z. r. były zapakowane w trzy wozy meblowe w Paryżu, wobec tego jednak, że droga przez Niemcy była wtedy niepewna, zostało wysłanie ich odroczone. Rząd francuski zabezpieczył te zbiory przez postawienie straży i umieszczenie wagonów w bezpiecznym miejscu. Tymczasem fundusze przeznaczone na powrotne sprowadzenie tych dzieł wyczerpały się, a sprawa przeciągała się z powodu braku dalszych funduszy. Posłowi Daszyńskiemu, ówczesnemu prezesowi ścisłego komitetu wystawowego, udało się uzyskać kredyt 25.000 fr., a Prezydium Rady Ministrów wysłało ponownie w pierwszych dniach stycznia dr. Świeża do Paryża z poleceniem przeprowadzenia wysyłki. Obecnie jest nadzieja, że zbiory te niebawem powrócą.

— **Ruch budowlany w Krakowie.** Dzienniki krakowskie donoszą, że w najbliższym czasie rozstrzygnięciem konkursu na budowę gmachów pocztowej kasy oszczędności i dyrekcji poczt w Krakowie. Sąd konkursowy, który otrzymał cały szereg projektów, rozpocznie swe czynności w Krakowie w przy-

szłym tygodniu. Pod budowę tych gmachów odstąpiła gmina miasta Krakowa parcele przy ul. Wielopola, Zybkiewiczza i Librowszczyzna. Budowa gmachów rozpocznie się w lecie.

— **Z mieszka nie wypuści** dzisiaj skowronka św. Agnieszka, jakkolwiek przy łowiu powolno, w nocy to uczynić. Wczoraj Święci Pańscy Fabian i Sebastian użyli jej sura, białą, ni to gronostajowa szubę, więc tuli pod nią dalej śpiewaka Matki Boskiej. Cóżby począł, gdzie znalazłby schronienie na rozłogach tak grubo śniegiem zaspanych? I na szczęście nasze — mimo łagłego powietrza — nie okazyują one dążności do tajania, jak to zwykle tego roku w zimie następowało po śniegach. A tak przysłowia gospodarskie pomnożyć chyba wypadnie i tem jeszcze, że Św. Jaga saneczka z wspomaga.

— **Kradzież obrazu Pautscha.** W gmachu Muzeum przemysłowego skonstatowano brak obrazu Henryka Pautscha „Iago di Caldoracco“. Obraz skradziony został prawdopodobnie przez jakiegoś amatora. Wartość obrazu ocenia Tow. sztuk pięknych na 50.000 Mk.

— **Kolej elektryczna w Zakopanem.** Czynione tu są pomiary w sprawie założenia w Zakopanem linii kolei elektrycznej bez szyn systemu aut-tram. Linja będzie miała długości około 9 kilometrów i prowadzić będzie przez Kuźnice do Jaszczerówki. Źródłem energii będzie elektrownia na Kuźnicach.

Mianowania i przeniesienia.

Prezes sądu Apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonych słuchaczy praw Józefa Andrzeja 2 im. Piotrowicza i Edwarda Wincentego Knapika aplikantami.

Komunikaty.

— **Wydział Towarzystwa higienicznego** urządza w sobotę d. 21 stycznia o godz. 6 wieczorem w biurze fizykatu miejskiego (w ratuszu) zebranie, na które członków Towarzystwa i wprowadzonych gości zaprasza. Na porządku dziennym jest referat O walce z gruźlicą w r. 1921 w Województwie lwowskim. Sprawa obecnie b. ważna i aktualna.

— **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie** członków Zawod. Związku Literatów polskich we Lwowie odbędzie się w sobotę 28 stycznia o godz. 7.15 wieczorem w lokalu Związku, ul. Kilińskiego l. 1, I. p. Na porządku dziennym: 1. wybór delegatów na Zjazd delegatów w Warszawie, 2. Walne wnioski. W razie gdyby nie zebrała się dostateczna liczba uczestników, odbędzie się o godz. 8 drugie Walne zgromadzenie bez względu na liczbę obecnych.

— **Polskie Tow. filozoficzne.** W sobotę 21 b. m. o godz. 8 wieczorem odbędzie się 225 posiedzenie naukowe, na którym prof. dr. Antoni Łomnicki wygłosi odczyt „O zasadzie dysjunkcji w logistyce i matematyce“.

— **Związek Polaków wyz. mojż.** Walne zgromadzenie członków Związku Polaków wyzn. mojż. odbędzie się w sobotę d. 21 stycznia b. r. o godz. 6 wieczorem w sali Instytutu Technologicznego ul. Boułarda 5. Na porządku dziennym m. i. Referat posła dr. Hermana Damanda.

— **Raut akademickiej młodzieży handlowej** odbędzie się dnia 23 stycznia b. r. o godz. 5 popołudniu w salonach przydziałnych w ratuszu.

Państwowy Zakład epidemiologiczny filja we Lwowie zawiadamia, że z dniem 31 stycznia 1922 przenosi się do własnego budynku przy ul. Piekarzkiej l. 56.

Od tego dnia wszelkie próbki do badania bakteriologicznego, jak również osoby pokasane, przeznaczone do szczepienia Pasteurowskiego należy skierowywać pod powyższym adresem.

— **Nowa placówka handlowa.** Dnia 20 b. m. otwarto przy ul. Kopernika l. 5 lokal nowo reaktywowanej firmy Norbert EHRlich, Dom dla nowoczesnych urządzeń biurowych, dawniej plac Smolki l. 4. Kierownictwo objął długoletni współpracownik firmy p. Leon Ehrlich, brat bi. p. Norberta.

Firma zastępuje fabrykę maszyn do pisania „Mercedes“ — znana maszyna nadająca się do różnych języków jak n. p. polskiego i rosyjskiego — ze względu na walutowych około 50 proc. tanijsi niż inni maszyny konkurencyjne tej samej jakości, jakoteż fabrykę maszyn do rachowania „Thales“. Prócz tego firma utrzymuje na składzie urządzenia biurowe, maszyny do powielania, taśmy kalki i wszelkie inne przybory do maszyn biurowych po bardzo umiarkowanych cenach.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7.30 wieczorem.

Dziś, w sobotę popołudniu „Dziady“, sceny dramatycznej w 6 odsłonach A. Mickiewicza; — wieczorem „Carmen“, opera w 4 aktach Bizeta; gościnnie występ B. Popowa, artysty oper moskiewskiej i petersburskiej. — Jutro, w niedzielę popołudniu „Becieem polskie“, jasełka w 3 aktach Rydla (po raz ostatni); — wieczorem „Kobieta która zabiła“, sztuka w 3 aktach Garriksa. — W poniedziałek „Tannhäuser“, opera R. Wagnera.

Repertuar Teatru Nowości

Dziś, w sobotę „Dookoła miłości“, operetka O. Straussa. — Jutro, w niedzielę popołudniu „Ostatni walc“, operetka O. Straussa; — wieczorem „Taniec szczęścia“, operetka R. Stelza. — W poniedziałek „Hiszpański słowik“, operetka L. Falla.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w sobotę „Nora“, Ibsena. — Jutro, w niedzielę popołudniu „Moralność pani Dulskiej“, G. Zapolskiej; — wieczorem „Nora“, Ibsena. — W poniedziałek „Roztwór prof. Pytla“, Winawera.

Pamiętajmy o braciach powracających z Rosji!

TELEGRAMY.

WYJAZD NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa. (Tel. wł.) Naczelnik Państwa udaje się na 10 dniowy odpoczynek.

RYGA—WARSZAWA—PRAGA.

Ryga. (PAT.) Pisma donoszą, że 6. lutego br. odbędzie się w Rydze konferencja kolejowa w sprawie bezpośredniego połączenia kolejowego Ryga—Warszawa—Praga. W konferencji weźmie udział przedstawiciele Polski, Estonii, Litwy i Czechosłowacji.

O GALICJĘ WSCHODNIĄ.

Paryż. (AW.) „Journal de Debats“ potwierdza wiadomość, jakoby zapowiedziana w końcu stycznia konferencja w sprawie bliskiego Wschodu miała zamiar zająć się również sprawą Galicji Wschodniej.

GABINET ANGIELSKI PRZED DYMISJĄ.

Paryż. (AW.) „Petit Journal“ donosi z Londynu, że krają tu pogłoski o mającej nastąpić dymisji lorda Curzona. Następcą jego zostać ma lord Derby bi. ambasador angielski w Paryżu wielki zwolennik Francji.

Wiedeń. (AW.) „N. W. Journal“ donosi z Londynu o bliskiej jakoby dymisji gabinetu Lloyd George'a.

KEMAL-PASZA ŻYJE.

Moskwa. (AW.) Wiadomość o zamordowaniu Kemala-Paszy okazała się nieprawdziwą. — Rząd Angora urządził na cześć delegacji sowiecko-ukraińskiej bankiet, w którym wzięli udział również Kemal-Pasza.

STAŃ EKONOMICZNY POLSKI DOSKONAŁY.

Paryż. (AW.) „Information“ pisze w swym przeglądzie ekonomicznym, że sprawy polskie przedstawiają się doskonale. Położenie geograficzne Polski sprzyja ogromnie jej udziałowi w odbudowie gospodarczej Rosji, gdzie przemysł polski mógłby dla siebie znaleźć znakomite rynki.

USTALONE WYNIKI WYBORÓW.

Wilno. (PAT.) Generalny komisariat wyborczy komunikuje: Ustalono przez okręgową komisję wyboreczną wyniki wyborów do sejmiku wileńskiego, odbytych 8. stycznia br. w 12 okręgach powiatu bractawskiego są następujące: Oddano głosów 23.966 (75 proc. uprawnionych wyborców). Poszczególne listy otrzymały mandatów przedstawicielskich: Lista I. (Grupa mieszkańców obwodu bractawskiego) 0; Lista II. (Odrodzenie)

3; lista IV. (Gmina ślebońska) 3; lista V. (Gmina pluska) 0; lista VI. (gmina opeska) 0; lista VII. (gmina dryświacka) 1; lista VIII. (gmina wiózka) 2; lista X. (gmina duksztańska) 0; lista XI. (gmina rymzańska) 0; lista XII. (gmina sułofańska) 0; razem dziewięć mandatów.

W trzech okręgach w Komajach, obejmujących wschodnią część powiatu święciańskiego, wyniki wyborów są następujące: Oddano głosów 15.493 (52,4 proc. uprawnionych wyborców), a mianowicie: lista I. (gmina Zodziska) 0; lista II. (polski centralny komitet wyborczy) 0; lista III. (Gromady, Jasiecka i Sołowiejska) 0; lista IV. (Odrodzenie) 0; lista V. (Związek krajowy) 0; lista VI. (Naczelna rada ludowa) 3; lista VII. (P. S. L.) 3; lista VIII. (P. S. L.) 2; razem 8 mandatów (z czego większość, tj. 5, przypada na P. S. L. Ziemi wileńskiej).

PRZED ZEBRANIEM SIĘ SEJMU WILEŃSK.

Warszawa. (Tel. wł.) Dnia 19. bm. odbyło się w Wilnie zebranie posłów wybranych do Sejmu wileńskiego. Zebrani doszli do konkluzji, że rząd powinien przedłożyć opracowany wspólnie z delegatami Sejmu statut autonomii. Statut ten miałby być ratyfikowany przez Sejm, który jednak po tej ratyfikacji nie miałby być rozwiązany, lecz odroczony.

POLSKA A CZECHY.

Praga. (AW.) Wczoraj prez. Masaryk złożył wizytę w mieszkaniu prywatnym posła Piltsa. Wizyta trwała 1 i pół godziny. Poruszono wszystkie aktualne kwestie polityczne i sprawy związane z wykonaniem umowy polsko-czeskiej.

SUKCES POINCARE'GO.

Warszawa. (Tel. wł.) „Rzeczpospolita“ donosi z Paryża, że większość, jaką otrzymał Poincaré, wynosi 434 głosów.

ZMIANA GABINETU W RUMUNJI

Bukareszt. (AW.) Votum mniejszości parlamentu rumuńskiego dla Take Jonescu nie było dla opinii niespodzianką. T. Jonescu usuwa się z widowni politycznej. W krótkim czasie swych rządów umocnił dzieło Malej Ententy, przygotowując połączenie się dwu domów królewskich: serbskiego z rumuńskim. U steru rządów staje obecnie partia liberalna z Bratianu na czele, ciesząca się mocnym poparciem korony, a składająca się przeważnie z wypróbowanych przyjaciół Polski, której na konferencji paryskiej znaczne oddali usługi.

CHOROBA PAPIEŻA.

Rzym. — Choroba papieża wywarła silne wrażenie na opinii włoskiej. Dzisiejszy biuletyn zdrowia wykazuje pewne polepszenie i zmniejszenie gorączki.

Audjencje zostaną przerwane co najmniej na 10 dni. Dr. Battistini odwiedza chorego kilka razy dziennie. Odbyto konsylium, w którym wzięli udział lekarze Battistini, prof. Vignani i Marchiafava. — Noc minęła spokojnie. — Bronchitis zdołano zlokalizować.

Rzym. Stefani. — Dzisiejszy biuletyn o stanie zdrowia Ojca Świętego: Jego Świątobliwość jest chory od 4 dni na influencyjne zapalenie oskrzeli (bronchitis). — Stwierdzono, że zapalenie rozszerza się na prawe płuco. Noc była niespokojna i bezsenność. Dzisiaj temperatura wynosi 38, puls 102, oddech 58. Biuletyn podpisali lekarze Battistini, Cherbini, Vignani i Marchiafava.

Rzym. Stefani. — Godz. 11.30. Papież otrzymał wiatyk w obecności 18 kardynałów. W kaplicy św. Pawła w Watykanie wystawiono Przenajświętszy Sakrament. W szkołach katolickich odbywają się modły za zdrowie papieża.

Rzym. Stefani. — Godz. 12.30. Lekarze odwiedzili ponownie papieża. W wydanym biuletynie oświadcza prof. Marchiafava, że stan papieża jest bardzo poważny, jednakże nie beznadziejny, i zapewnił, że przesilenie nastąpi wieczorem lub w nocy. Po wyjściu od Ojca Świętego oświadczyli kardynałowie, że papież posiada zupełną przytomność umysłu, dodali jednak, że stan ogólny jest bardzo poważny, zaś kardynał Silli oświadczył, że tylko cud może papieża ocalić.

Rzym. Stefani. — Godz. 14.30. Stan zdrowia papieża niezmienny. Ołbrzymie tłumy gromadzą się na placu św. Piotra. Rodzina papieża znajduje się u łóżka chorego.

Rzym. — Godz. 19.20. Temperatura u papieża w dalszym ciągu bardzo wysoka, dochodzi do 38,5. Choremu grozi uduszenie. Płuca nie funkcjonują z powodu rozszerzenia się zapalenia kataralnego. Ojciec św. zdaje sobie sprawę z ciężkiego stanu swego zdrowia.

Rzym. Godz. 23.10. Papież złożył na ręce kardynała Gaspariego testament.

Rzym. — Godzina 19.25. Agonia papieża rozpoczęła się.

SPORT.

Zawody łyżwiarskie o mistrzostwo okręgu lwowskiego.

W niedzielę d. 22 b. m. urządza L. T. Ł. przy ul. Pełczyńskiej na własnym torze zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej i sztucznej.

Program zawodów następujący:

Rano: godzina 10 bieg 500 m. dla seniorów o mistrzostwo okręgu; godz. 10.30 jazda sztuczna młodzieży do lat 14 i powyżej; godz. 11 bieg 300 m. dla młodzieży; godz. 11.15 bieg 5000 m. dla seniorów, o mistrzostwo.

Popołudniu: godz. 5 jazda sztuczna seniorów

o mistrz. swo; godz. 5.30 jazda szybka seniorów 1500 m. o mistrzostwo; godz. 6 jazda popisowa seniorów.

Zgłoszenia do zawodów przyjmuje sekretarz L. T. Ł. do piątku od godz. 5—8 wieczorem. Wpisowe od punktu dla seniorów o mistrzostwo 200 Mk., dla młodzieży bezpłatnie. Nagrody w medalach. Po zawodach ognie sztuczne, oraz koncert kapeli wojskowej.

W lwowskim świetle sportowym zawody łyżwiarskie budzą bardzo wielkie zainteresowanie.

Międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem.

Z inicjatywy Polskiego Związku narciarskiego odbędą się w dniach 12, 13 i 14 lutego wielkie międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem. Zaproszenia wysłano do kilkunastu państw, jak: Francji, Włoch, Estonji, Norwegji, Szwecji, Węgier, Austrii, Czechosłowacji i t. d.

Gmina Zakopane przyrzekła pomoc i poparcie na urządzenie zawodów. Z polskich narciarzy klasę międzynarodową reprezentować będzie p. Bujak, obok innych znanych narciarzy.

Carpentier - Cook.

W Londynie w Albert-Hall mistrz i ulubieniec Francji, Carpentier, pokonał w meczu bokserskim Australczyka, Cooka — w czwartej rundzie. Ro kęscę z mistrzem światowym Amerykaninem J. Dempseyem, jest to ładne zwycięstwo — „najpiękniej zbudowanego człowieka „Carpentiera.

„Bał sportowy“.

Udało się nam podchwycić rozmowę i podajemy ją tu do wiadomości, a mianowicie z końcem lutego ma się odbyć w Kasynie miejskim „Wielki bał sportowy“. Inicjatywę urządzenia bału dało lwowskie Tow. łyżwiarskie. Sądząmy, że bał obejmie nadto sympatyczne kluby sportowe, jak: Pogoń, Czarni, Lechję, oraz zapewne K. T. N. Pomysłowi urządzenia bału sportowego należy przyklasnąć.

Czysty zysk przeznaczony będzie na popieranie sportu wśród naszej młodzieży. t. s.
 * t. s.

Sanki i narty można brać do wagonów osobowych. Ministerstwo kolei żelaznych wydało zarządzenie zabierania nart (i sanki do wozów kolejowych osobowych i prosi o podawanie faktów sprzeciwu organów kolejowych. Wobec tego uprasza się nadsyłać pod adresem sekcji narciarzy „Czarni“, ul. Zielona 6-II, wiadomości o sprzeciwie organów kolejowych z podaniem stacji, daty, nazwisk i t. p., w celu przesyłania tychże P. Z. N.

Zawody o mistrzostwo Lwowa na nartach urządza sekcja narciarzy „Czarni“, na podstawie zatwierdzenia przez P. Z. N. w dniu 20 b. m. Zawody obejmą bieg w terenie i skok. Blizsze szczegóły zostaną podane.

Maria Bańkowska

32

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

Stach pisał:

Kochana moja Irenko!

Właśnie dostałem list Twój z poczty i zaraz na niego odpisuję. Te chwile rozmowy z Tobą, są to najmilsze godziny dnia, szkoda tylko, że takie rzadkie i krótkie. Czy wiesz, że onegdaj minęło już siedm lat od dnia, w którym widzieliśmy się po raz ostatni? Jakże musiałas się zmienić przez ten czas, jak urosć i wypięknąć! Dorosła panna już z Ciebie, a ja myśląc o Tobie widzę zawsze małą, bosą dziewczynkę, tańczącą w księżycowym świetle, w wianku jaśminów na głowie, jak elf! Pamiętasz? —

Irenka Tarłowiecka podniosła oczy z nad listu i utopiła je, głębokie, ciemne i smutne w morzu, szumiącym u jej stóp. Wielkie szmaragdowe lucciole zaczęły połyskiwać na ciemnym aksamicie cyprysów, w Sorrento zabłysły światła i tańczyć zaczęły na ciemniejących falach... Tam w dole cicho plusnęły wiosła; na czerwonym tle zórz zaciemniał szkielet barki rybackiej i podniosła się w niej smukła, silna sylwetka młodzieńca.

Zgłoszony oddaleniem zabrział drżący ton mandoliny, a potem podniósł się ku górze głos młody, świeży, o niskiej, ciemnej barwie:

„O belli occhi di fata,
Stranissimi e profondi,
Voi m'avete rubata,
La pace del mio cor!...“

Irenka wsunęła list do kieszeni i wstała z miejsca; o kilka kroków dalej zobaczyła wyciągającą się ponad balustradę rękę, opiętą manszetkami białej marynarskiej bluzy; ręka ta trzymała w smagłych palcach wielką purpurową różę i rzuciła ją ponad balustradę na morze — za znak.

Młody Włoch wyskoczywszy z łodzi pięć się zaczął ku górze po stromych skałach. Teraz już dwie ręce wyciągnęły się ku niemu i pomogły mu przeskoczyć balustradę, potem wszystko zniknęło, tylko na wodzie chwiała się jeszcze jakiś czas krwawo-czarna róża Lukrecji Borgji, potem i ją porwała fala.

— Kto to, która to? — pomyślała Irenka — To była taka róża, jak moja, nie to była moja róża, bo drugiej takiej nie było w ogrodzie.

Teraz dopiero zauważyła, że zgubiła swój kwiat. Pobiegła kilka kroków, aby rozpoznać koleżankę, ale młoda para już znikła w gąszczach starego ogrodu.

Dziwne jakieś uczucie ogarnęło ją, usiadła z powrotem na ławce, ale nie kończyła już listu. Coś jakby przecucie czegoś złego, brudnego, niskiego spłynęło na nią z mrokiem i chłodem wieczornym. Wstrząsnęła się nerwowo i na ramiona naciągnęła białego lisa, ale nie wstała z miejsca; zagrożona w myślach, nie zauważyła nawet, że orzebrzmiała już sygnaturka wieczorna, po której wszystkie pensjonarki bezwarunkowo powinny się znajdować w budynku.

Ostry, niemiły głos panny Emmy Rod wyrwał ją z tego odurzenia. Panna Emma była duchem opiekuńczym i aniołem stróżem pańien w klasztorzet, a równocześnie ich zmorą, żadna z dziewcząt nie lubiła jej, ani też ona nie była w stanie przywiązać się do żadnej. Uczenie bały się jej, bo była ostra, przykra i dokuczliwa, ona zaś zazdrościła im młodości, świeżości i wdzięku: Irenka Tarłowiecka tak hojnie od natury uposażona, nie cieszyła się jej specjalnymi względami.

— Co ty tu robisz, czemu nie wróciłaś wraz z innymi? — spytała ostro.

Irena wstała z ławki i zaczerwieniona zaczęła się tłumaczyć ale guwernantka nie dała jej nawet skończyć zdania.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGLOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARLEGO.

T. 222/21/4. Edykt. Szymon Bernacki syn Tomasz, rolnik, r. kat. zony z Teklą Jaczyką ur. 122 1887 zamieszkały w Szwedkowie...

Sąd okręgowy Oddział IV. Brzeżany, dnia 18. grudnia 1921. 320

T. 107/21/3. Edykt. Tomasz Gruda syn Jana i Julianny urodzony 24. grudnia 1879 w Radomyśl Wielkiej...

Sąd okręgowy Oddział IV. Złoczów, dnia 2 grudnia 1921. 320

T. 417/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Sliwowski urodzony 11 listopada 1884...

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 3 października 1921. 324

T. 172/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryhoryj Janicki syn Fedora urodzony 4 lutego 1878 w Fitkowie...

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 26 września 1921. 323

T. 414/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Petro Olijnyk syn Fedora urodzony 29 czerwca 1892 zamieszkały w Tymaczu...

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 8 października 1921. 326

T. 605/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Batog urodzony 7 stycznia 1885, zamieszkały w Zadarowie...

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 5 listopada 1921. 322

T. 137/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Duka syn Iwana urodzony 31 marca 1878 zamieszkały w Opatoczku...

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 26 września 1921. 213

T. 459/21/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Oksien Romanów syn Petra i 37 zamieszkały w Wyczałkach...

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 12 października 1921. 202

T. 275/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Siedlarczuk urodzony 12/4 1881 zamieszkały w Delatynie...

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 2 listopada 1921. 215

T. 181/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Sieczkowski, syn Mateusza, urodzony 29. czerwca 1883 r. w Milatyczach...

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 18. września 1921. 403

T. 232/21/3. Jurko Storożko, syn Michała i Marii, rolnik, urodzony 23. kwietnia 1881 r. i zamieszkały w Czystohorowie...

Sąd okręgowy Oddział IV. Sanok, dnia 23. listopada 1921. 252

T. 126/21/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Michał Dzałuk syn Tomasz i Marii urodzony 18. września 1881 r. w Żurawinkach...

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 9. kwietnia 1921. 400

T. IV. 144/21/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Wiktor Dziedzica, Wiktor Dziezdzic, syn Zofji, urodzony w Trzciniży 21. marca 1887 r.

Dziedzic, w związku z sę postępowanie celem uznania za zmarłego. Wiktor Dziezdzic urodzony 21. marca 1887 r. w Trzciniży...

Sąd okręgowy, Oddział IV. Jasło, dnia 14 grudnia 1921. 206

T. 480/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Grzegorz Oprysk, syn Dmytra, urodzony dnia 14. lutego 1883 r. w Horze...

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, 1. września 1921. 402

T. IV. 85/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Korol, syn Emiliana i Teodozji, urodzony dnia 28. stycznia 1884 r. w Hołowiecku...

Sąd okręgowy, Oddział IV. Strzyż, dnia 23. grudnia 1921. 374

T. 338/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Zapisocki, syn Andrzeja, urodzony 21. sierpnia 1888 r. w Kryssaopolu...

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 20. września 1921. 404

T. 250/21/3. Roman Łazur, syn Hka i Paranki, rolnik, urodzony 27. stycznia 1885 r. i zamieszkały w Lubny...

Sąd okręgowy, Oddział IV. Sanok, dnia 3. grudnia 1921. 161

T. 183/21/3. Stanisław Marjan Soliński syn Adolfa urodzony w Zabińcach 9. grudnia 1886, żołnierz 20 p. obrony krajowej...

warzystwa. Udziały członków: 1000 Mkp., z czego połowa ma być wpłacona przy wpisie, a druga najdalej do końca roku administracyjnego a dodatkowe udziały najdalej do roku od podpisania deklaracji. Odpowiedzialność do dwukrotnej wysokości udziału. Przepisy o likwidacji ustawowe. Data wpisu: 23. listopada 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Sambor dnia 23. listopada 1921. 90
Firm. 272/21. R. Oddz. B. I. 16. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Wiedeń. Brzmienie firmy: Powszechny Bank depozytowy, filja w Drohobyczu wraz z wszelkimi innymi do tej firmy odnoszącymi się wpisami.

Sąd okręgowy, Oddział V. Sambor dnia 10 listopada 1921. 91
Firm. 186/21. Stow. III. 3. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych: Siedziba stowarzyszenia: Stary Sambor. Brzmienie firmy: Spółka handlowa rolników i hodowców w Starym Samborze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Członkowie dyrekcji wystąpili: Aleksander Bzowski, Adam Stanecki i Stanisław Chrobaczyński. Członkowie dyrekcji wybrani: Władysław Zajackowski, Leon Stankiewicz i Stanisław Czyżyński. Data wpisu: 31. października 1921.

Sąd okręgowy, Oddział V. Sambor dnia 21 października 1921. 92
Firm. 679. Rg. C. III. 11. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. lipca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bitum, naftowa spółka z ogr. odpow. we Lwowie. Zmiany na walnem zgromadzeniu spółników odbytem na dniu 15. maja 1921 stwierdzonym not. do l. rep. 12891 uchwalono likwidację spółki i ustanowiono likwidatorami dotychczasowych zawiadowców spółki. Firma spółki brzmi odtąd: Bitum, naftowa spółka z ogr. odpow. w likwidacji we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 5 lipca 1921. 124
Firm. 564/21. Stow. III. 211. Zmiany dotyczące wpisane stowarzyszenia. W rejestrze dla stowarzyszeń wpisano w dniu 16. sierpnia 1921 pod firmą „Obywatelski konsum spożywczy w Grybowie” — na Walnem zgromadzeniu z dnia 5. lipca 1921 wybrani zostali w miejsce ustępującej Dyrekcji dyrektorami tego stowarzyszenia: Emil Kohn, Izrael Lenkiewicz i Eljasz Westreich, wszyscy z Grybowa.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Nowy Sącz dnia 16. sierpnia 1921. 287

Firm. 870/21. Rg. A. 5a. Zaprojektowanie firmy. Do rejestru handlowego Oddział Rg. A. wpisano w dniu 12. listopada 1921. Siedziba firmy: Mszana dolna. Brzmienie firmy: Ch. Lichtenstein, W. Politański i Ska, przemysł leśny. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrab lasów i handel drzewem. Spółnicy: 1) Chaim Lichtenstein w Kielcach, 2) Wulf Politański w Ostrowcu, 3) Józef Enoch w Kielcach, 4) Abram Amberger w Kielcach, 5) Benzion Rotter w Ostrowcu. Uposażenie do zastępstwa: Jawna spółka handlowa. Do zastępowania firmy uprawnieni: Chaim Lichtenstein i Wulf Politański kolektywnie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisują własnoręcznie swe pełne imiona i nazwiska obaj spółnicy do zastępstwa uprawnieni.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Nowy Sącz dnia 12. listopada 1921. 286

Firm. 742/21. Rej. A. I. 250. Zmiany odnoszące się do wpisanej już firmy. Siedziba firmy: Lwów. filja Przemysł. Brzmienie firmy: L. Amster i A. Chotiner. Zmiana firmy odtąd: L. Amster i S. Berner. Zakład główny dotychczas Lwów, odtąd Przemysł. Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: Agencja handlowo-komisowa w hurtownym i detalicznym kupnie i sprzedaży wszelkich towarów w wolnym obrocie handlowym będących. Odtąd: Agencja handlowo-komisowa w hurtownym i detalicznym kupnie i sprzedaży wszelkich towarów w wolnym obrocie będących, jakoteż Dom handlowy i komisowy w Przemysłu. Przystąpił: Salomon Berner, kupiec w Przemysłu. Wystąpił: Adoi Chotiner. Odtąd jawnymi spółnikami odpowiedzialnymi są Leon Amster i Salomon Berner, kupcy w Przemysłu. Uprawnieni do zastępstwa każdy ze spółników z osobna. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisuje każdy ze spółników z osobna. Zmiany te nastąpiły z dniem 15 grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Przemysł dnia 31. grudnia 1921. 145

Firm. 683/20. Stow. IV. 151. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Rzeszów. Brzmienie firmy: Spółdzielcza Spółka malarska w Rzeszowie, Stow. zarej. z ograniczoną poręką. Data statutu: Rzeszów 29 kwietnia 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zrzeczenie się robotników malarskich do wspólnej pracy wspólnymi siłami, a w szczególności przyjmowanie i wykonywanie robót wchodzących w zakres malarstwa, a wreszcie stworzenie funduszu dla chorych i niezdolnych do pracy członków. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja składa się z 3-ech członków, którymi są: Herman Flicker, Kalman Holzmann i Gruber Adolf. Podpis firmy stowarzyszenia podpisuje Przewodniczący i jeden członek Zarządu przy wypisaniu lub odbi-

PRZY UL. KOPERNIKA 5. został już otwarty lokal nowo reaktywowanej firmy

Dom dla nowoczesnych urządzeń biurowych

NORBERT EHRlich

maszyn do pisanja Generalna reprezentacja fabryki maszyn do rachowania

„MERCEDES” „THALES”

Aparaty do powielania, przybory do wszystkich maszyn biurowych.

cia firmy Stowarzyszenia. Ogłoszenia dokonuje się przez obwieszczenie w lokalu Stowarzyszenia. Udziały członków wynoszą 25 Mkp. Odpowiedzialność: Członkowie odpowiadają za zobowiązania stowarzyszenia podwójną sumą deklarowanych udziałów. Data wpisu: 29. maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział V. Rzeszów dnia 25. maja 1920. 265

Firm. 121/21. Reg. C. 70. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Stryj. Brzmienie firmy: Eksportowy przemysł drzewny, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Wystąpili: spółnik i zydor Fisch, którego wkładka na podstawie cesji z daty Lwów 27/9 1921 L. rep. 83043 w kwocie 67.500 Mkp. przeszła na Adolfa Boraka, zaś w kwocie 37.500 Mkp. na Emanuela Spitzę. Uprawnieni do zastępstwa Adolf Borak i Emanuel Spitz. Dzień wpisu: 19. listopada 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Stryj dnia 14. listopada 1921. 291

Firm. 1188/21. Zmiany dotyczące wpisane już Stowarzyszenia. W rejestrze Stowarzyszeń wpisano dnia 19. września 1921 przy stowarzyszeniu: „Towarzystwo handlowe w Rudniku n/S. „Stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką”, że na Walnem zgromadzeniu w dniu 31. sierpnia b. r. odbytem uchwalono zmianę par. 12 i 31 statutu w następującem brzmieniu: Par. 12. każdy członek musi mieć przynajmniej jeden udział, który może najmniej wynosić 5.000 Mkp. Udział musi być wpłacony w całości gotówką. Każdy członek może mieć dowolną ilość udziałów. Wysokość pojedynczego udziału może być zmieniona uchwałą Walnego zgromadzenia. Par. 31. Walne zgromadzenie jest najwyższym organem stowarzyszenia. Każdy członek uczestniczy w Walnem zgromadzeniu tylko osobiście i ma bez względu na ilość wpłaconych udziałów prawo tylko do jednego głosu.

Sąd okręgowy, Oddział V. Rzeszów dnia 17. września 1921. 312

Firm. 1223/21. W rejestrze stowarzyszeń wpisano przy Stowarzyszeniu: Spółka oszczędności i pożyczek w Ulanowie „Stowarzyszenie zarej. z nieograniczoną poręką” następujące zmiany: Ustąpił z zarządu ks. Józef Szurek, przełożony Zarządu. Wybrany członkiem Zarządu ks. Klemens Dubiel proboszcz w Ulanowie jako przełożony Zarządu.

Sąd okręgowy, Oddział V. Rzeszów dnia 24. września 1921. 314

Firm. 267/21. Stow. I. 467. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów. Brzmienie firmy: Spółka wytwórczo-kupiecka Mrówka, stowarzyszenie zarej. z ogr. por. w Stanisławowie. 1) Członkowie Dyrekcji wystąpili: Genowefa Młczkówna, Zofia Dziekońska i Irena Zacharowa. 2) Członkowie Dyrekcji wybrani: Janina Dobrucka, Jadwiga Stańkowska i Emilia Fedorowski. Data wpisu: 9. listopada 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Stanisławów 31. października 1921. 319

Firm. L. 1429/21. Rg. C. V. 221. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 3. grudnia 1921: Firma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie udziałowym w formie aktu notarialnego z daty 16. kwietnia L. rep. 40095 i kontrakcie udziałowym w formie aktu notarialnego z daty 14. czerwca 1921. L. rep. 41730. Siedziba spółki: Lwów. Brzmienie firmy: Zakłady Przemysłowe Janów, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1) Przeprowadzenie na własny rachunek przedsiębiorstw wchodzących w zakres przemysłu drzewnego, a zatem przemysłu tartaczego, stolarskiego i budowlanego. 2) Wytwarzanie przedmiotów niezbędnych w gospodarstwie rolnem, a pozostających w łączności z przemysłem drzewnym, jakoto: wyrób wozów, młynków do czyszczenia zboża, siewczarki i innych przyrządów i narzędzi gospodarczych. 3) Prowadzenie na własny rachunek przedsiębiorstw służących do wytwarzania ceramicznych artykułów budowlanych a zatem: cegielni i dachówekarni oraz wytwórni wapna. 4) Udzielanie pomocy technicznej, finansowej i prawnej przy tworzeniu przedsiębiorstw mających na celu określone pod 1, 2, 3. 5) Kupno i sprzedaż wszelkich artykułów budowlanych i technicznych przydatnych przy odbudowie gospodarczej kraju. Czas trwania: nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: 7.000.000 Mkp. na co wpłacono gotówką 7.000.000 Mkp. tj. siedem milionów marek polskich. Uprawniony do zastępstwa: Dwóch zawiadowców lub jeden zawiadowca łącznie z zastępcą zawiadowcy lub prokurentem do

spółpodpisywania firmy upoważnionym. Zawiadowcy: Inż. Karol Machalski rzad. inżynier cywilny, Lwów Słowackiego 14 i Wiktor Dąbrowski dyrektor Banku Rolno-Przemysłowego, Lwów kadecka bozna 1. Zastępcami zawiadowców są: Dr. Zdzisław Sułkowski adwokat krajowy we Lwowie, Kraszewskiego 11. oraz Michał Matusiak buchalter Lwów ul. Honnana 8. Podpis firmy: Do podpisywania firmy wymagany jest działanie dwóch Zawiadowców razem lub jednego zawiadowcy łącznie z zastępcą Zawiadowcy lub prokurentem w ten sposób, że pod brzmieniem firmy następują ich podpisy. Rada Nadzorcza: Spółka posiada Radę Nadzorczą, składającą się z pięciu członków.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 2. grudnia 1921. 348

Firm. 1289. Rg. A. II. 114. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 16. października 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy odtąd: Galicyjski wojenny zakład kredytowy. Rozporządzeniem Min. skarbu z 27/5 1921 N. 249 ogłoszonym w „Monitorze Polskim” 19/8 1912 N. 187 zarządzone następujące zmiany: Brzmienie firmy opewać będzie odtąd: Zakład kredytowy dla odbudowy. Ponadto zmieniono par. 2, 3, 7 i 16 statutu wspomnianego zakładu, a to w brzmieniu jak we wspomnianym egzemplarzu „Monitora Polskiego” w tus. zbiorze załączek.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 7. października 1921. 176

Marmelade

- do krajania z jablek na •
- cukrze pierwszej jakości •
- w skrzynkach tylko hurtownie dostarcza •
- Polskie Towarzystwo Handlowe S. A. •
- 2 • ODDZIAŁ SPOŻYWCZY •
- 2 • KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 1. •

WALNE ZGROMADZENIE

członków Związku niem. spółek rolniczych w Galicji, odbędzie się dnia 2. lutego 1922 o godz. 10-ej przedpoł. w gmachu szkoły ewangelickiej we Lwowie przy ul. Kochanowskiego 1. 18, z następującym porządkiem dziennym:

1. Złożenie z urzędu prezesa zarządu;
2. Wybór uzupełniający;
3. Ustalenie opłaty rocznej członków za rok 1921;
4. Wniosek.

Lwów, dnia 20. stycznia 1922.
Prezes Rady Nadzorczej:
Karol Kühner m. p.

L. cz. A. I. 455/21/9.

WEZWANIE

spadkobierców, zapisobiorców i wierzycieli cudzoziemca.

Izrael Elster, kupiec, udziałowiec i zawiadowca firmy Elster i Topf, fabryka papieru cygaretowego we Wiedniu i we Lwowie, ostatnio zamieszkały we Wiedniu VIII. Lederergasse 17, przynależny do Krakowca w Polsce, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, zmarł we Wiedniu dnia 23. września 1921. Rozporządzenie ostatniej woli zastano.

Wzywa się wszystkich dziedziców, zapisobiorców i wierzycieli, będących obywatelami austriackimi, albo tutaj jako obcy zamieszkałych, by roszczenia swe do masy spadkowej do dnia 15. marca 1922 w podpisany Sądzie zgłosili, ile że w przeciwnym razie, bez względu na te roszczenia, może spadek zostać wydany władzy zagranicznej, albo osobie przez tę ostatnią wskazanej.

Dziedzice zamieszkałi w Austrii wnieśli na prze prowadzenie pertraktacji spadkowej przez Sąd austriacki. Wzywa się zagranicznych dziedziców i zapisobiorców, by roszczenia swe w oznaczonym czasokresie zgłosili i oświadczyli, czy żądają odstąpienia władzy zagranicznej, w przeciwnym razie o ile władza zagraniczna sama odstąpienia nie zażąda, przeprowadzi się postępowanie tutaj i to tylko ze zgłoszonymi dziedzicami.

Sąd powiatowy, Oddział I. Josefstadt, Wiedeń dnia 23. grudnia 1921. 530

Schön.

Należyte wygotowanie potwierdza kierownik kancelarii.